

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 12 maja 2017 roku w sprawie z powództwa B. S. przeciwko J. S. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2952 zł tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu przez adw. E. C. prowadzącą Kancelarię Adwokacką w Ł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a to:

a) art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną, a nie swobodną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, niezgodną z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego, a także przez brak wszechstronnego rozważenia wszystkich zebranych dowodów i przyjęciu, że:

- powód nie interesował się dziećmi, w sytuacji gdy powód dobrowolnie opłacał pozwanej abonament telefoniczny, kurs prawa jazdy, a ponadto podarował pozwanej złoty łańcuszek oraz srebrną bransoletę, co potwierdza sama pozwana w protokole rozprawy z dnia 11 czerwca 2013 r. sprawy o sygn. akt VII RC 178/13 przed Sądem Rejonowym w Kutnie, VIII Wydział Rodzinny i Nieletnich z siedzibą w Ł., załączonej do niniejszej sprawy;
- gdy powód zaprzestał opłacania alimentów, pozwana miała trudności z ukończeniem studiów i utrzymaniem się na studiach, ponieważ była na stażu, w sytuacji gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika i jednocześnie okolicznością niesporną, że pozwana jeszcze przed ukończeniem studiów, które miało miejsce w miesiącu listopadzie 2009 r., to jest w miesiącu maju 2009 r. zakupiła wraz ze swoją matką mieszkanie w Ł., przy jednoczesnym zachowaniu przez matkę pozwanej mieszkania czteropokojowego mieszkania w Ł.;
- powódka wyegzekwowane środki pieniężne przeznaczyła na podstawowe utrzymanie, spłatę rat za mieszkanie, w sytuacji gdy matka pozwanej w toku niniejszego postępowania zeznała, że to ona płaciła raty kredytu za mieszkanie w Ł. (nr kart akt 54 – 55);
- sytuacja osobista i materialna pozwanej w okresie prowadzenia postępowania egzekucyjnego była o tyle lepsza od sytuacji osobistej i materialnej powoda, że zwrot nienależnie wyegzekwowanego świadczenia pozostaje sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, w sytuacji gdy powód w okresie objętym egzekucją (rok 2013) przeszedł udar, wskutek którego został poddany operacji oraz do dnia dzisiejszego wymaga stałej kontroli lekarskiej w Poradni Chorób Naczyń Szpitala MSWiA w Ł. oraz w sytuacji gdy powodowi, w tamtym czasie, po ściągnięciu przez komornika sądowego kwoty 1680 złotych oraz po opłaceniu przez niego kredytu, pozostawała na utrzymanie kwota 100 złotych miesięcznie, co stanowi okoliczność ustaloną przez Sąd I instancji wskazaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku;

a) art. 102 k.p.c. przez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy sytuacji osobista powoda, charakter sprawy, a przede wszystkim wskazywane przez Sąd I instancji zasady współżycia społecznego uzasadniają istnienie „szczególnego wypadku” pozwalającego na nie obciążanie pozwanego kosztami zastępstwa procesowego;

1. błąd w ustaleniach faktycznych mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy polegający na przyjęciu, że:

a) z uwagi na sytuację osobistą i majątkową pozwanej zwrot nienależnie wyegzekwowanego świadczenia alimentacyjnego pozostaje sprzeczny z zasadami współżycia, przy jednoczesnym całkowitym pominięciu sytuacji osobistej i majątkowej pozwanego, który w okresie objętym postępowaniem egzekucyjnym przeszedł udar, którego skutki pozostają odczuwalne do dnia dzisiejszego oraz który w tamtym czasie dysponował jedynie kwotą 100 złotych na własne utrzymanie;

b) powód płacił na rzecz pozwanej alimenty tylko na drodze postępowania egzekucyjnego, w sytuacji gdy powód dobrowolniełożył na utrzymanie pozwanej przez około roku czasu, do miesiąca lutego 2010 r.;

1. naruszenie przepisu art. 5 k.c. przez jego zastosowanie, w sytuacji gdy stan faktyczny niniejszej sprawy nie uzasadnia oddalenia powództwa z uwagi na zasady współżycia społecznego.

W oparciu o wskazane zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości, a także nie obciążanie powoda kosztami postępowania przed Sądem I oraz II instancji. Ponadto wniósł o dopuszczenie nowego dowodu w sprawie w postaci karty informacyjnej leczenia szpitalnego wraz z widniejącym wpisem o wyznaczonej wizycie okresowej w marcu 2018 r. na okoliczność sytuacji zdrowotnej powoda w okresie od 2014 r. do chwili obecnej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy w całości podziela poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne i w konsekwencji przyjmuje za swoje, a to dlatego, że stanowią one wynik właściwej i rzetelnej oceny zebranego materiału dowodowego. Jednocześnie nie ma konieczności ich ponownego, szczegółowego przytaczania (por. wyrok SN z dnia 22 sierpnia 2002 r., V CKN 348/00, opubl. baza prawna LEX Nr 52761). Odzwierciedlone w stanie faktycznym okoliczności sprawy wiernie bowiem oddają całokształt stosunków i relacji zachodzących pomiędzy stronami. Sąd Rejonowy wnikliwie wziął pod uwagę wszystkie okoliczności mające znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

W pierwszej kolejności odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oraz błędu w ustaleniach faktycznych wskazać należy, że nie są one trafne. Przede wszystkim prawidłowe postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wskazania przez skarżącego konkretnych zasad (logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego, całokształtu zebranego materiału dowodowego, przeprowadzenia określonych dowodów niezgodnie z zasadami procedury cywilnej, na przykład niezgodnie z zasadą bezpośredniości) lub przepisów, które sąd naruszył przy ocenie określonych dowodów (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, lex nr 172176, z dnia 13 października 2004 r., III CK 245/04, lex nr 174185). Takie zaś zarzuty w sprawie niniejszej nie zostały postawione. Jak wynika z uzasadnienia apelacji, apelujący nie tyle kwestionuje ocenę dowodów w sprawie przeprowadzonych co brak wyprowadzenia w oparciu o te dowody właściwych wniosków. Tymczasem wskazać należy, że art. 233 § 1 k.p.c. reguluje jedynie kwestię oceny wiarygodności i mocy dowodowej przeprowadzonych w sprawie dowodów,

a nie poczynionych ustaleń faktycznych, czy wyprowadzonych z materiału dowodowego wniosków, bądź też ich braku.

Wbrew twierdzeniom apelującego w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji. Argumentacja wskazanego zarzutu wskazuje, że w istocie sprowadza się on do wykazania naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 5 k.c., który w ocenie strony apelującej w realiach niniejszej sprawy nie powinien mieć zastosowania. Rozważenie zasadności tego zarzutu nastąpi natomiast w dalszej części uzasadnienia.

Za bezzasadny należy uznać zarzut naruszenia art. 102 k.p.c. Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I instancji prawidłowo o kosztach postępowania orzekł na podstawie

art. 98 § 1 i 3 k.p.c.. Nie można podzielić stanowiska skarżącego, iż w niniejszej sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek, który – zgodnie z przepisem art. 102 k.p.c. – pozwoliłby na odstąpienie od obciążenia kosztami strony powodowej, wbrew regule wynikającej z art. 98 k.p.c. Należy bowiem pamiętać, iż stosowanie normy do art. 102 nie ma charakteru obligatoryjnego i musi mieć charakter wyjątkowy i uwzględniać całokształt okoliczności

konkretnej sprawy. Stan majątkowy – na co próbuje zwrócić uwagę skarżący – nie powinien być decydujący, sam przez się, bez oceniania go przez pryzmat innych przesłanek.

Nieuzasadniony jest także zarzut naruszenia art. 5 k.c. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji trafnie uznał, że w realiach niniejszej sprawy zachodzi przypadek spełnienia świadczenia czyniącego zadość zasadom współzycia społecznego, przewidziany w art. 411 pkt 2 k.c. zgodnie, z którym nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współzycia społecznego. Wskazać przy tym należy, że przesłanką stosowania tego przepisu jest ocena z punktu widzenia zgodności z zasadami współzycia społecznego spełnienia świadczenia nie zaś żądania zwrotu świadczenia, które było lub stało się nienależne. Taki pogląd wyraził SN w wyroku z 26.2.2004 r. (V CK 220/03, OSNC Nr 3/2005, poz. 49) i ta wykładnia zasługuje na pełną aprobatę. Wskazać także należy, że zasady współzycia społecznego wyrażają ideę słuszności w prawie oraz podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania i dlatego odmowa uwzględnienia żądania zwrotu nienależnego świadczenia musi być wsparta odpowiednią aprobatą moralną (tak wyrok Sądu Najwyższego w sprawie IPK 247/07).

W ocenie Sądu Okręgowego odmowa zwrotu wypłaconych alimentów zasługuje na taką moralną aprobatę. Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu I instancji, iż w okolicznościach niniejszej sprawy domaganie się przez powoda zwrotu świadczeń alimentacyjnych, których przeznaczeniem było zapewnienie pozwanej środków na utrzymanie, tudzież zdobywanie kwalifikacji w celu znalezienia lepszej pracy, naruszałoby zasady współzycia społecznego. Jak trafnie ustalił Sąd I instancji pozwana nie egzekwowała alimentów w okresie od 1 kwietnia 2010 r. do 1 grudnia 2012 r., kiedy ojciec przestał dobrowolnie płacić alimenty. W tym okresie materialna sytuacja J. S. była zła. Pozwana miała trudności z ukończeniem studiów i z utrzymaniem się po studiach, gdyż była na stażu. Pomagała jej cała rodzina. Osiągając stosunkowo niskie dochody czyniła starania by polepszyć swoją sytuację na rynku pracy poprzez naukę języka angielskiego. Sąd słusznie uznał przy tym, że brak jest jednocześnie dowodów wskazujących, aby pozwana w jakikolwiek sposób świadomie nie dbała o swoje interesy bądź też przejawiała postawę, która nie zasługiwała na ochronę w kontekście zasad współzycia społecznego. Powyższe okoliczności przesądzają o braku podstaw do zwrotu świadczenia na rzecz powoda.

Stwierdzić także należy, że poczynione w niniejszej sprawie ustalenia faktyczne w pełni usprawiedliwiały ich subsumpcję pod normę art. 409 k.c. Zgodnie ze wskazanym przepisem obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Przepis ten zawiera przesłankę, która musi być spełniona, aby wzbogacenie nie podlegało zwrotowi. Jest to zużycie bezproduktywne i to dokonane w takich okolicznościach, w których podmiot, który zużył tę korzyść nie powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie ulega wątpliwości, iż pozwana wyegzekwowała pieniądze przeznaczyła na podstawowe utrzymanie, spłatę rat kredytu, rat za mieszkanie, rat za laptopa, opłat za gaz, energię elektryczną, kosmetyki, żywność, podstawowe ubrania, naukę języka angielskiego oraz inne drobne wydatki. Ponadto z pieniędzy tych sfinansowała zakup okularów i szkieł do okularów. W tym stanie rzeczy świadczenie uzyskane przez pozwaną zostało zużyte w taki sposób, że pozwana nie jest już wzbogacona.

Brak było jednocześnie podstaw do przyjęcia, by pozwana w chwili wzbogacenia powinna była liczyć się z obowiązkiem zwrotu korzyści. Wskazać w tym miejscu należy, że powinność liczenia się z obowiązkiem zwrotu nie jest uzależniona od zawinionego działania, lecz jest utożsamiana ze złą wiarą, do której ustalenia stosuje się kryteria obiektywne. Ten, kto przyjął świadczenie nienależne w chwili wyzbycia się korzyści powinien się liczyć z obowiązkiem zwrotu wtedy, gdy wie albo powinien wiedzieć lub przypuszczać, że mu się ono nie należy ze względu na wadliwą podstawę prawną bądź też możliwość jej odpadnięcia. Do ustalenia złej wiary nie są istotne właściwości psychiczne danego podmiotu lecz to, czy przeciętny podmiot o takich samych cechach psychicznych zdawałby sobie sprawę z obowiązku zwrotu, a więc powinność liczenia się z obowiązkiem zwrotu jest kwestią świadomości wzbogaconego. Ustalenie tego stanu następuje na podstawie okoliczności, w których świadczenie nienależne zostało przez wzbogaconego uzyskane (tak Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 29 czerwca 2016 r. III CSK 267/15, Legalis numer 1507296).

Jak wynika z akt sprawy pozwana egzekwowała świadczenia alimentacyjne zasądzone prawomocnym wyrokiem sądowym – wyrokiem Sądu Rejonowego w Łęczycy z 26.01.2007 r., sygn. akt: III RC 225/06, zaopatrzonym w klauzulę wykonalności z 28.02.2007 r. oraz wyrokiem w/w Sądu w sprawie VIII RC 68/13 z 14.03.2013 r. W chwili wszczęcia egzekucji podstawą świadczenia uzyskanego przez pozwaną był prawomocny wyrok sądowy z 2007 r. zasądający na jej rzecz alimenty od ojca, należne za okres do 01.12.2012 r., czyli do daty uchylecia obowiązku alimentacyjnego wyrokiem Sądu Rejonowego w Łęczycy z 28.02.2013 r. w sprawie VIII RC 68/13. Z zeznań pozwanej wynika przy tym, że była ona obecna na ogłoszeniu wyroku i po wysłuchaniu ustnych motywów rozstrzygnięcia, zwróciła się do sądu o wyjaśnienie, czy w zaistniałej sytuacji należą się jej alimenty za okres od 2010 r. do daty wskazanej w orzeczeniu i uzyskała odpowiedź twierdzącą. Tym samym pozwana realizując prawomocne orzeczenie sądowe nie musiała liczyć się z obowiązkiem zwrotu świadczenia, albowiem w chwili jego spełnienia istniała podstawa prawna do jego spełnienia. Wskazać przy tym należy, że strona która rozporządziła korzyścią majątkową, uzyskaną na podstawie prawomocnego wyroku nie ponosi ujemnych następstw przewidzianych w art. 409 kc. (in fine) w razie uchylecia wyroku” (por Wyrok SN z dnia 25 stycznia 1971 r. w sprawie o sygn.. akt I CR 552/70, OSNCP 1971/9, poz. 161). Jak wynika przy tym z akt sprawy, drugi pozew o uchylecie obowiązku alimentacyjnego pozwana otrzymała już po wszczęciu egzekucji. Jednocześnie w toku sprawy o sygn. akt VIII RC 178/13 wytoczonej 28 marca 2013 roku powód złożył wniosek o zabezpieczenie powództwa o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego poprzez zawieszenie postępowania egzekucyjnego sygn. akt KMP 19/13 prowadzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Kutnie. Postanowieniem z dnia 11 czerwca 2013 r. Sąd oddalił przedmiotowy wniosek, co utwierdziło powódkę w przekonaniu, że alimenty za okres do grudnia 2012 r jej się należą.

W tym stanie rzeczy pozwana niewątpliwie miała wszelkie podstawy by uważać, że zasądzone alimenty są jej należne i nie musi się liczyć z obowiązkiem ich zwrotu.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i zasądzone od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.476 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, ustaloną na podstawie § 4 ust. 3 oraz § 8 pkt 5 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2016.1714).